

Sygn. akt XXV C 413/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. R.

przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 9 ust. 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiącego Załącznik nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 26 lutego 2008 r. nie wiążą T. R.;

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od T. R. na rzecz (...) Bank (...)

w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 413/20

## UZASADNIENIE

T. R. pozwem z dnia 5 lutego 2020 r. (data nadania k.79), zmodyfikowanym następnie pismami procesowymi z: 18 listopada 2020 r. (data nadania k.296, pismo k.286-294) oraz z 1 października 2021 r. (data nadania k.470v, pismo k.392-403), uzupełnionym pismem procesowym z dnia 20 września 2022 r. (data prezentaty k.507, pismo k.507-512) wniesionym przeciwko (...) Bank (...) w W. działającemu przez (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniósł ostatecznie o:

1. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 26 lutego 2008 r. pomiędzy powodem a (...) S.A. jest nieważna,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 299.190,27 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a) od kwoty 264.007,47 zł od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 35.182,80 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pisma z dnia 1 października 2021 r. do dnia zapłaty

tytułem zwrotu świadczenia nienależnego spełnionego przez powoda na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższych żądań:

1. ustalenie, że postanowienia § 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...), stanowiącego załącznik nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 26 lutego 2008 r. nie wiążą powoda,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 124.064,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, stanowiącej różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego kwotą tytułem spłaty rat kredytu a kwotą należną obliczoną z wyłączeniem zastosowania klauzul abuzywnych.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. W ocenie powoda zawarty w umowie mechanizm indeksacji kredytu stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Powód powołując się na swój status konsumenta zakwestionował postanowienia § 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i § 13 ust. 7 Regulaminu, wskazując, że nie zostały one z nim indywidualnie uzgodnione, kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, gdyż pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorcy. Podniósł, że analogiczne postanowienia zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Powód wskazał, że wyłączenie z umowy kredytu klauzul indeksacyjnych prowadzi do upadku umowy w całości, gdyż bez nich umowa nie może być wykonywana. Ewentualnie umowa powinna być dalej wykonywana z wyłączeniem indeksacji walutowej przy zachowaniu pozostałych parametrów umowy. Niezależnie od powyższego powód podniósł, że umowa jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c. i zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że przed zawarciem umowy nie otrzymał pełnej, rzetelnej i wyczerpującej, a przede wszystkim zrozumiałej dla niego informacji na temat ryzyka związanego z indeksacją kursem CHF. W związku z nieważnością umowy kredytu po stronie banku istnieje obowiązek zwrotu na rzecz powoda wszystkich świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy kredytu w okresie od 6 marca 2008 r. do 8 kwietnia 2021 r. jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Uzasadniając roszczenie ewentualne o zapłatę powód wyjaśnił, że w przypadku wyeliminowania z umowy postanowień abuzywnych powodowi należy się zwrot nadpłaconych rat kredytu w postaci różnicy między ratami faktycznie uiszczonymi przez powoda a wyliczeniem wysokości należnych rat kredytowych przy założeniu, że kredyt został udzielony w PLN i jest oprocentowany stopą LIBOR.

Pozwany w odpowiedzi na pozew i modyfikacje powództwa, kwestionując roszczenie powoda co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz

o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych (k.90-113, 308-309v, 475-479v).

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Zaprzeczył, że powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść. Wskazał, że powód samodzielnie wybrał kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej CHF z oferty pozwanego zawierającej również kredyty złotowe. Z dokonaniem wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt. W zamian za to powód otrzymał możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które jest kształtowane stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR, co skutkowało znacznie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotowego oprocentowanego wyżej. Zaznaczono przy tym, że zaciągając zobowiązanie powód był świadomy ryzyka kursowego,

a przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość jego zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty, gdyż przed podpisaniem umowy podpisał stosowne oświadczenia w tym zakresie. Dodatkowo zwrócono uwagę na to, że kurs waluty i jego zmienność jest okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany, co nie oznacza jednak braku poinformowania. Zdaniem pozwanego umowa zawarta przez strony jest ważna,

a kwestionowane przez powoda klauzule nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych. W ocenie strony pozwanej powód podjął nieuprawnioną próbę uchylenia się od skutków zaciągniętego zobowiązania, kiedy w związku z umocnieniem się waluty CHF umowa przestała przynosić powodowi korzyści takie jakie przynosiła w okresie, w którym kurs waluty był niski. Podkreślono jednak, że bank nie jest gwarantem zyskowności czy rentowności każdej zawartej z nim umowy. Nie ma też żadnego uzasadnienia

w okolicznościach sprawy ani też w prawie, aby ryzyko związane z umową kredytową i cały jej koszt przerzucać na pozwanego. Nie ma również żadnych podstaw do tego, by kredytobiorcę, który zdecydował się na kredyt indeksowany, traktować preferencyjnie

w stosunku do kredytobiorców, którzy od początku podjęli większe obciążenia finansowe (wyższa rata), lecz mniejsze ryzyko kredytowe wynikające z zaciągnięcia zobowiązania

w walucie polskiej. Zdaniem strony pozwanej oczekiwane przez powoda rozstrzygnięcie sprawy miałyby właśnie takie skutki. W wariantcie zakładającym nieważność umowy oznaczałoby to stwierdzenie, że strona powodowa korzystała z kapitału pozwanego

i realizowała swoje potrzeby, których bez tego nie byłaby w stanie zrealizować, wyłącznie na koszt pozwanego. W wariantcie zaś zakładającym zmianę charakteru kredytu

z indeksowanego na złotowy oznaczałoby to uwolnienie strony powodowej od ryzyka kursowego przy jednoczesnym pozostawieniu kredytobiorcy elementu ściśle powiązanego

z istnieniem tego ryzyka i wyłącznie tym ryzykiem uzasadnionego, tj. oprocentowania kredytu stawką LIBOR. Pozwany podkreślił, że już od 2009 r. umożliwiał kredytobiorcom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, z czego powód nie skorzystał. Pozwany podniósł również, że powód w trakcie trwania umowy otrzymywał zmiany Regulaminu wiążące się z jego umową i nie skorzystał z możliwości wypowiedzenia umowy.

W przekonaniu strony pozwanej kwestionowanie klauzul indeksacyjnych ma na celu próbę podważenia umowy w możliwie najszerszym zakresie. Powództwo sprzecznie z rolą i funkcją indywidualnej kontroli abuzywności postanowień umownych nie zmierza do zweryfikowania i ewentualnego przywrócenia w razie i w miarę potrzeby równości kontraktowej, ale do jednoznacznego wypaczenia tej równowagi na korzyść kredytobiorców. Pozwany podniósł, że klauzula indeksacyjna nie podlega badaniu w zakresie przewidzianym w art. 385<sup>1</sup> k.c., gdyż umowa kredytu oraz indeksacja kwoty kredytu były indywidualnie ustalone pomiędzy stroną powodową a pozwanym. Ponadto klauzula indeksacyjna nie narusza interesów strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również nie narusza jej interesów. Pozwany zaprzeczył, aby ustalał kursy walut w sposób dowolny i arbitralny. Zanegował, aby bank zarabiał na spreadzie, wskazując, że konieczność stosowania kursu kupna do wypłaty kredytu i kursu sprzedaży do spłaty kredytu wynikała z konieczności pozyskania waluty CHF w celu udzielenia kredytu indeksowanego do CHF. W ocenie pozwanego umowa nie narusza art. 69 Prawa bankowego, jak również art. 353<sup>1</sup> k.c. i zasady nominalizmu. Nie jest również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a stosunek umowny nie prowadzi do wycisku. Pozwany zanegował interes prawny w powództwie o ustalenie, wskazując, że powodowi przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę.

Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r. pełnomocnik pozwanego na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. złożył oświadczenie o ewentualnym zarzucie zatrzymania kwoty 299.190,77 zł, do zwrotu której pozwany może zostać zobowiązany w przypadku prawomocnego zakończenia postępowania, do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 380.000 zł tytułem środków udostępnionych powodowi (protokół rozprawy, godz. 00:02:43, k.498). W odpowiedzi na zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania pełnomocnik powoda zakwestionował możliwość jego zastosowania wskazując, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest umową wzajemną oraz, że zarzut zatrzymania został zgłoszony warunkowo (protokół rozprawy, godz. 00:08:31, k.498v).

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 14 grudnia 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W latach 2007-2008 (...) S.A. Oddział w Polsce posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe, jak i indeksowane do walut obcych USD/EUR/CHF

(§ 4 Regulaminu). Kredyty waloryzowane walutą obcą, w tym głównie CHF stanowiły ponad 80% wszystkich udzielanych na rynku kredytów. Głównym argumentem przemawiającym za wyborem kredytów indeksowanych do waluty CHF była niższa rata kredytowa w stosunku do kredytu złotowego (w 2007 r. była blisko o 30-40% niższa). Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe, następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Kredytobiorca potrzebował wyższej o ok. 20% zdolności kredytowej wnosząc o kredyt waloryzowany do waluty obcej niż w przypadku kredytów złotych. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była podpisywana umowa.

dowód: zeznania świadka A. S. k.377-382

W 2007 r. T. R. potrzebował środków finansowych na zakup mieszkania w G. w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Powód korzystał

z pomocy doradcy kredytowego (...) S.A. Za najkorzystniejszą uznał ofertę (...) i dalsze rozmowy prowadził bezpośrednio w banku. Powodowi przedstawiono ofertę kredytu złotowego i indeksowanego kursem CHF porównując wysokość rat kredytu w PLN i CHF. Powodowi przedstawiono historyczny kurs CHF za kilka lat wstecz. Powód zdecydował się na kredyt indeksowany kursem CHF ze względu na niższą ratę kredytu. Powód wiedział, że saldo kredytu i rata będą w CHF, natomiast wypłata i spłata kredytu będą w PLN. W chwili ubiegania się o kredyt powód miał wykształcenie wyższe. Pracował jako grafik projektant. Nie prowadził działalności gospodarczej.

dowód: wniosek o kredyt k.132-134, częściowe zeznania powoda k.498-499

Doradca przedstawiając ofertę banku miał obowiązek stosować wytyczne banku, a także omówić z klientem dokumenty, wyjaśnić na czym polega kredyt indeksowany do waluty obcej, poinformować o ryzyku kursowym oraz ryzyku stopy procentowej. Standardem było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, musieli być poinformowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu po przeliczeniu na PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: zeznania świadka A. S. k.377-382

W dniu 31 grudnia 2007 r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, wnosząc o kwotę kredytu 380.000 zł i wskazując, że walutą kredytu ma być CHF,

z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 420 miesięcy. Kredyt miał być wypłacony w transzach i przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym (351.399,10 zł), refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (19.000 zł) oraz modernizację (9.600 zł).

dowód: wniosek o kredyt k.132-134

W dniu 29 stycznia 2008 r. powód złożył oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, w którym potwierdził, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.136

Na podstawie tak złożonego wniosku bank wydał pozytywną decyzję kredytową z dnia 21 lutego 2008 r., na podstawie której przyznał powodowi kredyt w kwocie 380.000 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 420 miesięcy. Powód zaakceptował warunki umowy wskazane w decyzji, co potwierdził własnoręcznym podpisem.

dowód: decyzja kredytowa k.138

W dniu 26 lutego 2008 r. T. R. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 380.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy), zaś kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe oraz modernizację. W § 2 ust. 5 umowy wskazano, że przedmiotem finansowania jest odrębna własność lokalu, położonego w G., ul. (...), nr budynku B, nr lokalu (...), nr działki (...). Okres kredytowania został określony na 420 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Prowizja od udzielonego kredytu wyniosła 0,00 zł (§ 2 ust. 4 umowy). Oprocentowanie kredytu zostało określone według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,98333 % w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1 umowy). Zmienna stopa procentowa była ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych (§ 3 ust. 2 umowy), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zostały określone w Regulaminie (§ 3 ust. 3 umowy). Zgodnie z § 5 ust. 1 i 4 umowy wypłata kredytu była realizowana w transzach na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty środków z kredytu. Określono także, że umowa ulega rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 60 dni od dnia jej zawarcia kredytobiorca nie spełnił warunków uruchomienia kredytu, w tym określonych w decyzji kredytowej przekazanej kredytobiorcy (§ 5 ust. 2 i 6 umowy).

W § 6 ust. 1-4 umowy wskazano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych

w umowie; spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych; w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, a kredyt podlega spłacie w 420 ratach spłaty. Zgodnie z § 6 ust. 6 umowy raty kredytu oraz

inne należności związane z kredytem są pobierane z rachunku bankowego, a kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono na rzecz banku hipotekę kaucyjną do kwoty 760.000 zł ustanowioną na kredytowanej nieruchomości, a także cesję na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 umowy). Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, bank stosował podwyższoną marżę banku o 1,30 p.p.

W umowie zastrzeżono, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania i innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (§ 14 umowy).

Strony postanowiły również, że w zakresie nieuregulowanym umową mają zastosowanie postanowienia Regulaminu, który stanowił integralną część umowy (§ 15 ust. 1 i § 1 ust. 2 umowy). Kredytobiorca oświadczył ponadto, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 ust. 2 umowy).

Załącznikami do umowy były Regulamin kredytu hipotecznego, pełnomocnictwo kredytobiorcy do dysponowania rachunkiem oraz do wykonywania przez bank czynności w imieniu kredytobiorcy, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej i oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką.

dowód: umowa kredytowa k.45-49 i k.140-142, pełnomocnictwo k.63-64, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej k.50, umowa cesji praw z tytułu wpłaconego wkładu budowlanego k.61-62

W § 2 pkt 2 Regulaminu zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Spłata kredytu następuje w ratach zgodnie z postanowieniami umowy (§ 4 ust. 5 Regulaminu).

W § 5 Regulaminu uregulowano szczegółowo zasady oprocentowania kredytu. W § 5 ust. 2 Regulaminu wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Zgodnie z § 7 ust. 1 Regulaminu środki z kredytu są wypłacane na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, składanej w placówce banku przez kredytobiorcę. W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach zastosowanie miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu było wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu było obliczane według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie na podstawie postanowień § 11.

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorców warunków określonych w umowie, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2 regulującego wypłatę poszczególnych transz kredytu.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu były pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie są wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu są pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu kredytobiorcy byli zobowiązani zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

Zgodnie z § 14 ust. 1 Regulaminu bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4 § 14 Regulaminu. Zgodnie

z § 14 ust. 2 Regulaminu zmiana waluty kredytu była realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. W ust. 3 zastrzeżono, że w przypadku gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulega podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrasta ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymaga decyzji kredytowej. Podjęcie tej decyzji uwarunkowane jest złożeniem przez kredytobiorcę dokumentów poświadczających jego aktualne dochody wraz z dyspozycją zmiany waluty. Zmiana waluty kredytu wymaga zawarcia aneksu do umowy (§ 14 ust. 5 Regulaminu). Przedmiotem zmiany waluty kredytu jest kwota kapitału kredytu (§ 14 ust. 7 Regulaminu).

Stosownie do § 14 ust. 8 pkt 1 i 2 Regulaminu obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następowało w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu, zaś w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

dowód: Regulamin k.52-60 i k.143-147

Przy podpisywaniu umowy kredytu powód w dniu 26 lutego 2008 r. złożył na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych

w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką k.51 i k.149

Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych.

dowód: zeznania świadka A. S. k.377-382, Rekomendacja S znana Sądowi z urzędu

Umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Klienci mogli negocjować postanowienia dotyczące warunków cenowych tj. marży banku, opłat za uruchomienie kredytu lub wysokości kursu wypłaty kredytu, a także kursu spłaty w sytuacji nadpłaty kredytu bądź wcześniejszej spłaty. Powód przeczytał umowę i Regulamin przed podpisaniem. Ich treść nie budziła wątpliwości powoda.

dowód: zeznania świadka A. S. k.377-382, częściowo zeznania powoda k.498-499

Bank uruchomił kredyt w 7 transzach na podstawie dyspozycji powoda:

- w dniu 6 marca 2008 r. uruchomiono kwotę 107.130,10 zł, przeliczając ją po kursie 2,1791, co stanowiło równowartość 49.162,64 CHF,
- w dniu 19 marca 2008 r. uruchomiono kwotę 69.791 zł, przeliczając ją po kursie 2,1877, co stanowiło równowartość 31.901,54 CHF,
- w dniu 9 czerwca 2008 r. uruchomiono kwotę 69.791 zł, przeliczając ją po kursie 2,0210, co stanowiło równowartość 34.532,90 CHF,
- w dniu 17 lipca 2008 r. uruchomiono kwotę 69.791 zł, przeliczając ją po kursie 1,9429, co stanowiło równowartość 35.921,05 CHF,
- w dniu 18 sierpnia 2008 r. uruchomiono kwotę 34.896 zł, przeliczając ją po kursie 1,9606, co stanowiło równowartość 17.798,63 CHF,
- w dniu 29 października 2008 r. uruchomiono kwotę 8.374,95 zł, przeliczając ją po kursie 2,3741, co stanowiło równowartość 3.527,63 CHF,
- w dniu 11 grudnia 2008 r. uruchomiono kwotę 20.225,95 zł, przeliczając ją po kursie 2,4166, co stanowiło równowartość 8.369,59 CHF.

dowód: zaświadczenie z banku k.65-77

Powód nie negocjował kursu wypłaty poszczególnych transz. Sprawdzał natomiast kurs CHF przed uruchomieniem kredytu (dowód: zeznania powoda k.498-499).

Pozwany bank od 1 lipca 2009 r. umożliwiał spłatę kredytu w walucie indeksacji (dowód: zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku z załącznikiem k.155-155v, zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku wraz z załącznikami k.151-153, zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku wraz z załącznikami k.157-165v, zeznania świadka A. S. k.377-381v).



W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy – Prawo bankowe oraz w trybie ustawy – Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego. (...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W.

okoliczności bezsporne, powszechnie znane

Powód od 4 kwietnia 2008 r. dokonuje spłaty rat kredytowych w złotych polskich (dowód: zaświadczenie z banku k.65-77 i k.407-423).

W trakcie trwania umowy powód otrzymywał zmiany Regulaminu wiążące się z ich umową, m.in. określające sposób ustalania kursów walut w pozwanym banku.

dowód: pisma wraz ze zmianami Regulaminu k.167, 169, 171-172v, 174-178, 182-185, książka nadawcza k.179-180, 186

Powód nie kwestionował zmian w Regulaminie i nie wypowiedział umowy (bezsporne).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (Dziennik Urzędowy NBP k.221-223, 225-227). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,30333% do 0,4478% w marcu 2021 r. (dowód: zaświadczenie z banku k.407-423).

Pismem z dnia 23 grudnia 2019 r. powód złożył reklamację, której pozwany nie uznał (dowód: pismo banku k.41-44, potwierdzenie nadania k.39, potwierdzenie odbioru k.40).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka A. S. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się

w aktach sprawy. Pomimo faktu, że świadek nie brał bezpośrednio udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy, jak również nie był zatrudniony w pozwanym banku w latach 2007-2008, to przedstawił wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów indeksowanych kursem CHF.

Oceniając zeznania powoda, Sąd odmówił im wiary w zakresie dotyczącym istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia, a także braku zdolności na kredyt w PLN. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniami złożonymi na etapie wnioskowanie o kredyt (oświadczenie z dnia 29 stycznia 2008 r., k.136) i zawierania umowy (oświadczenie z dnia 26 lutego 2008 r., k.51 i 149), w których powód potwierdził świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powoda nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miał natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki

i wzrost kosztów obsługi kredytu. Powód miał wykształcenie wyższe, powód był zatrudniony w (...) S.A. w G. na stanowisku grafika projektanta. Musiał zdawać sobie sprawę ze zmienności i nieprzewidywalności zmian kursów walut kształtowanych przez wiele różnych czynników gospodarczych i politycznych, a także trudności w prognozowaniu zmian. Okoliczność, że nie spodziewał się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać go od odpowiedzialności. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód nie analizował zawieranej umowy pod względem ekonomicznym, nie kalkulował opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. Zmienność i nieprzewidywalność zmian kursów walut zwłaszcza w perspektywie kilkudziesięciu lat jest wiedzą powszechną, tym bardziej dla osób z wyższym wykształceniem. Zauważyć należy, że pomiędzy złożeniem wniosku a zawarciem umowy minęły niemal dwa miesiące. Powód miał wystarczająco dużo czasu na przeanalizowanie oferty banku i podjęcie świadomej decyzji. Powód przeczytał umowę przed podpisaniem, nie miał wątpliwości co do jej treści. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron.

W konsekwencji twierdzenia powoda o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy i nie przedstawienia mu oferty kredytu złotowego należy uznać za nieudowodnione

i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami. Nie można również uznać za wiarygodne zeznań powoda, że nie miał zdolności na kredyt w PLN. Po pierwsze, jego zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z treścią oświadczeń z 29 stycznia 2008 r. i 26 lutego 2008 r.,

z których wynika, że przedstawiono mu ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił. Po drugie, obowiązująca wówczas Rekomendacja S wymagała wyższej zdolności na kredyt powiązany z walutą obcą niż w przypadku kredytu złotowego, co potwierdził również świadek A. S..

Sąd – na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów wskazane w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, bankowości i finansów jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania (postanowienie k.501). Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny powoda, Sąd doszedł do wniosku, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu – 380.000 zł (§ 2 ust. 1), walutę kredytu – CHF (§ 2 ust. 1), przeznaczenie kredytu (zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, modernizację – § 2 ust. 2), okres kredytowania – 420 miesięcy (§ 2 ust. 3), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powoda przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 6 ust. 1 i § 9 ust. 2 Regulaminu), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 3) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016

r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z dnia 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 380.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a saldo zadłużenia z tytułu kredytu jest wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchamiania transz kredytu i w chwili uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia transz kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powód miał 60 dni na uruchomienie kredytu, który miał być wypłacony w transzach, a ostatnia transza miała zostać uruchomiona wiele miesięcy po zawarciu umowy. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku, tym bardziej, że kredyt miał być uruchomiony w transzach, a ostatnia transza miała być uruchomiona niemal 10 miesięcy po zawarciu umowy (ostatnia transza została wypłacona 11 grudnia 2008 r., a umowę zawarto w dniu 26 lutego 2008 r.). Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążać chcąc zachować

nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powodowi przez bank transz kredytu zgodnie z jego dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jego zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorcy w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem transz kredytu, wcale nie musiała być tylko na niekorzyść powoda. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Zauważyć należy, że pomiędzy wypłatą V a VI transzy w dniu 29 października 2008 r. kurs CHF znacznie wzrósł (z 1,9606 zł w dniu 18 sierpnia 2008 r. do 2,3741 zł), a pomimo to powód zdecydował się na uruchomienie VI transzy, zamiast przewalutować kredyt na PLN. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy jego transz, a decyzja co do uruchomienia kredytu czy jego transz, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak i w chwili wypłaty transz kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Powód nie składał reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF.

Z kolei zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 9 ust. 2 Regulaminu).

Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powoda, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., należy wskazać, że powód został poinformowany o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. W chwili wnioskowania o udzielenie kredytu,

a następnie ponownie przy podpisywaniu umowy powód złożył na formularzu banku pisemne oświadczenia, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia umowy

o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie

w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Brak symulacji zmiany wysokości salda

w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Należy też wyraźnie podkreślić, że wniosek o kredyt został złożony w 2007 r., umowa została zawarta w 2008 r., a zatem obowiązki banku i zakres informacji przekazanych kredytobiorcy należy oceniać w świetle obowiązujących wówczas regulacji prawnych i standardów informacyjnych, a nie z perspektywy kilkunastu lat i aktualnie obowiązujących wymogów. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z

Rekomendacją S i była dostateczna. W żadnym dokumencie podpisanym przez powoda nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że przez 35 lat, bo na tyle powód wziął kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe zważywszy na znaczne wahania kursu CHF na przestrzeni 2003-2007. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powoda informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niego niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powód miał wykształcenie wyższe, zmienność kursów walut i nieprzewidywalność zmian jest wiedzą powszechną. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości,

o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie

z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że umowa przewidywała zmianę waluty kredytu na wniosek kredytobiorcy. Powód miał zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało mu wyeliminować ryzyko. Powód z tego narzędzia nie skorzystał kiedy po raz pierwszy ziszcilo się ryzyko kursowe w II połowie 2008 r. po upadku L. B.. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi

w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się

z oświadczeniem składanym na etapie wnioskowania o kredyt oraz z treścią umowy pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczone pisemnie na etapie przedkontraktowym

o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powód otrzymał od doradcy ofertę kredytu złotowego, na którą się nie zdecydował. Kredyty złote były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR, co umożliwiało wcześniejszą spłatę kredytu. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,30333% do 0,4478% w marcu 2021 r. Przeświadczenie powoda, że ryzyko kursowe się nie ziszcilo było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powoda za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielojalnego postępowania względem kredytobiorcy poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód był świadomy, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z oświadczeń oraz z Regulaminu. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodem okoliczność, że pomiędzy nimi

a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powód chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiałby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa nie narusza również treści art. 358 k.c.

i 358<sup>1</sup> k.c. Przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Odnosząc się do nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2007 r. i 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powód miał zatem możliwość wyboru takiej oferty, która go satysfakcjonowała.

Sąd nie podzielił również poglądu, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powód zaciągnął bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 2 ust. 1 umowy. Powód jest zatem obowiązany uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

W § 5 ust. 2 Regulaminu wyraźnie wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powoda umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym

zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Nieważności umowy nie przesądza uregulowanie wielu istotnych kwestii w Regulaminie, który mógł zostać zmieniony w każdej chwili przez pozwanego bank. Taki sposób uregulowania stosunku cywilnoprawnego jest dopuszczalny w praktyce. Regulamin miał charakter komplementarny wobec umowy, zaś istotne parametry zobowiązania były ujęte w umowie, a Regulamin jedynie je uszczegóławiał.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych.

W konsekwencji koszty kredytu również były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powód taką świadomość miał, co potwierdzają podpisane przez niego oświadczenia. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powoda, jak również działania w złej wierze. Powód otrzymał należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwanego bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powód zaciągając kredyt na 35 lat musiał być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzją dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powód podjął z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o



braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powód otrzymał skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c.

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powodowi w zakresie mechanizmu indeksacji, ryzyka walutowego i wpływu wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania powoda, nie można stwierdzić naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070, z późn. zm.). Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczeń o ryzyku walutowym jednoznacznie wynika, że powód otrzymał pełną, rzetelną i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej. Powód nie udowodnił spełnienia przesłanek określonych w art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Brak jest zatem podstaw do unieważnienia umowy na tej podstawie.

Z uwagi na brak przesłanek do stwierdzenia nieważności umowy Sąd zaniechał rozpoznania podniesionego przez pełnomocnika pozwanego zarzutu zatrzymania (zgłoszonego na wypadek unieważnienia umowy).

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień § 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 13 ust. 7 Regulaminu należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem

uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.).

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej

i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powód na etapie składania wniosku o kredyt, a następnie zawierania umowy złożył oświadczenia, że jest świadomy ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Powód oświadczył również, że przedstawiono mu ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodowi na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu.

Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Jak już wyżej wskazano powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF (powodowi przedstawiono ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 umowy została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>(1)</sup> k.c. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank i (...) (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w

walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej. Ryzyko kursowe obciążało obydwie strony umowy, a nie wyłącznie powoda.

Powód nie negocjował sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i § 13 ust. 7 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385<sup>1</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACA 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i § 13 ust. 7 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 380.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a saldo zadłużenia z tytułu kredytu jest wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy (§ 8 ust. 1 Regulaminu). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu jak i uruchamiania transz kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powoda. Choć bowiem powód nie znał mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mógł ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu

w walucie obcej nie istnieje, tym bardziej, że powód miał możliwość negocjowania kursu wypłaty .

Odmiennie natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych. Raty kredytu były wyrażone

w walucie CHF (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodowi narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło zaś precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/ indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak

i znacząco naruszają interesy kredytobiorców. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 9 ust. 2 Regulaminu

w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, przy braku możliwości spłaty raty bezpośrednio w CHF. Z analogicznym przyczyną za niedozwolone należy uznać postanowienie § 13 ust. 7 Regulaminu dotyczącego wcześniejszej spłaty kredytu w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku

w momencie realizacji dyspozycji.

Stwierdzenie abuzywności § 9 ust. 2 pkt 1 i § 13 ust. 7 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa

w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu

z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu z umowy § 9 ust. 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powód zobowiązał się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 6 umowy). Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powód zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinien był spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. W takim przypadku nie powstaje konieczność uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Nie powstaje bowiem żadna luka w umowie, skoro od początku powód miał świadomość wysokości

swoich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorcę na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. Pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności

§ 9 ust. 2 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powód nie wykazał, że bank pobierając od niego raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się jego kosztem. Po pierwsze, w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Powód z tej opcji nie skorzystał. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powód już wówczas nie interesował się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnił, że we wskazanym okresie był w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód nie udowodnił wysokości szkody jaką poniósł na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powoda należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powód wykorzystał środki kredytu, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdził, że przestała być ona dla niego opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód w nieznacznym stopniu utrzymał się co do swoich roszczeń, wobec czego Sąd w całości obciążył go kosztami zastępstwa procesowego pozwanego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).